

**Sygnatura akt VIII C 729/21**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2022 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej  
z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 20.100,00 zł

1. umarza postępowanie w zakresie kwoty 10.441,50 zł (dziesięć tysięcy czterysta czterdzieści jeden złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem odszkodowania oraz w zakresie kwoty 553,50 zł (pięćset pięćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.558,57 zł (osiemnaście tysięcy pięćset pięćdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lipca 2021 roku do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnianie od kwot:
  - a. 10.441,50 zł (dziesięć tysięcy czterysta czterdzieści jeden złotych pięćdziesiąt groszy) za okres od dnia 28 lipca 2021 roku do dnia 10 sierpnia 2021 roku,
  - b. 553,50 zł (pięćset pięćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt groszy) za okres od dnia 2 sierpnia 2021 roku do dnia 10 sierpnia 2021 roku;
4. oddala powództwo w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.637,81 zł (pięć tysięcy sześćset trzydzieści siedem złotych osiemdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
6. nakazuje zwrócić na rzecz powoda od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 457,19 zł (czterysta pięćdziesiąt siedem złotych dziewięćnaście groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt VIII C 729/21

## UZASADNIENIE

W dniu 2 sierpnia 2021 roku powód T. K., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 19.546,50 zł tytułem częściowego odszkodowania

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 lipca 2021 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 553,50 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu 20 maja 2021 roku miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego uszkodzony został należący do powoda samochód marki J. (...). Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Po zgłoszeniu szkody pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w toku którego ustalił wartość szkody na kwotę 64.439,01 zł. Suma ta jest nieprawidłowa, a pozwany dokonując wyceny szkody zaniżył stawkę za rbg, ceny części oraz koszt materiału lakierniczego, pominął niezbędne czynności naprawcze oraz części niezbędne do prawidłowej technologicznie naprawy, ponadto uwzględnił części alternatywne niegwarantujące restytucji pojazdu. W konsekwencji wykonanie naprawy zgodnie z kosztorysem pozwanego nie gwarantowało przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu. Celem ustalenia zasadnej wysokości odszkodowania poszkodowany zlecił wydanie prywatnej ekspertyzy na gruncie której koszt naprawy samochodu J. oznaczono na kwotę 99.588,48 zł.

Z powyższego tytułu poniósł wydatek w wysokości 553,50 zł. Pełnomocnik wskazał ponadto, że poszkodowany ma możliwość wyboru zakładu naprawczego, który przywróci pojazd do stanu sprzed szkody i nie jest zobowiązany do skorzystania w tym zakresie z propozycji ubezpieczyciela. Wskazał, że wyliczone odszkodowanie nie powinno uwzględniać rabatów oferowanych przez ubezpieczyciela, a naprawa powinna zostać przeprowadzona przy użyciu części oryginalnych z logo producentów pojazdu, takie bowiem były zamontowane w samochodzie w dacie szkody. Wreszcie podniósł, że z punktu widzenia zasadności dochodzonego roszczenia nie ma znaczenia, czy poszkodowany naprawił pojazd.

(pozew k. 6-23)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik w pierwszej kolejności wyjaśnił, że pozwany uznał roszczenie z tytułu kosztów prywatnej ekspertyzy, jak również przyznał dopłatę odszkodowania w wysokości 10.441,50 zł. Ubezpieczyciel uwzględnił przy tym stawkę za rbg w wysokości 100 zł netto oraz pomniejszył wartość oryginalnych części zamiennych i materiałów lakierniczych o wysokość rabatów, których udzielenie zostało zagwarantowane poszkodowanemu. Oferowane rabaty wynikają z zawartego porozumienia z dostawcą części i nie są uzależnione od naprawy pojazdu w określonym serwisie. Niezależnie od powyższego pełnomocnik wskazał, że możliwe było naprawienie uszkodzonego pojazdu według kalkulacji pozwanego, że z uwagi na wcześniejszą poważną szkodę uzasadnione jest uwzględnienie w kalkulacji naprawy również innych części, niż oryginalne, tj. części jakości (...), ponadto zakwestionował przyjętą w kosztorysie powoda stawkę za rbg w wysokości 110 zł netto akcentując, że jest ona wygórowana i odbiega od stawek rynkowych.

(odpowiedź na pozew k. 54-57v.)

Replikując na powyższe pełnomocnik powoda cofnął pozew w zakresie kwot 10.441,50 zł i 553,50 zł wypłaconych przez ubezpieczyciela po wytoczeniu powództwa oraz podtrzymał żądanie w pozostałej części wraz z argumentacją przytoczoną w treści pozwu. Ponadto wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwoty 10.441,50 zł od dnia 9 lipca 2021 roku do dnia 10 sierpnia 2021 roku oraz od kwoty 553,50 zł od daty wytoczenia powództwa do dnia 10 sierpnia 2021 roku.

Po wydaniu opinii przez biegłego sądowego powód rozszerzył powództwo o kwotę 9.453,57 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie jak w pozwie. Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa także w jego rozszerzonym kształcie.

Do wydania wyroku stanowiska stron nie uległy zmianie.

(pismo procesowe k. 73-76v., k. 168-168v., k. 171-173v., protokół rozprawy k. 81, k. 84-87, k. 104-105, k. 190-190v., k. 194-195)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 maja 2021 roku T. K. - właściciel samochodu marki J. (...) o nr rej. (...) stwierdził uszkodzenia swojego pojazdu - ten będąc zaparkowany i pozostawiony na ulicy został uderzony przez samochód marki P.. Za wycieraczkę auta włożono kartkę od funkcjonariusza policji z numerem zdarzenia oraz numerem polisy sprawcy. Z uwagi na rozmiar uszkodzeń powód wezwał lawetę.

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 grudnia 2021 roku – k. 85-86, z akt szkody: informacja z policji o zdarzeniu drogowym; okoliczności bezsporne)

Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi sprawcy, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. Wartość szkody została ustalona na kwotę 64.439,01 zł,

o czym pozwany poinformował decyzją z dnia 21 czerwca 2021 roku. W jej treści wskazał, że wyliczone odszkodowanie uwzględnia rabaty na części i materiały lakiernicze. W sporządzonej kalkulacji naprawy ubezpieczyciel przyjął stawkę za rbg na poziomie 60 zł netto.

Nie zgadzając się z wysokością przyznanego roszczenia powód zlecił sporządzenie kosztorysu naprawy rzeczoznawcy samochodowemu, który koszt przywrócenia samochodu marki J. do stanu sprzed szkody ustalił na kwotę 99.588,48 z brutto. Z powyższego tytułu T. K. poniósł wydatek w wysokości 553,50 zł.

Pismem z dnia 19 lipca 2021 roku przesłanym następnego dnia na adres email pozwanego, powód wezwał go do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 35.702,97 zł tytułem uzupełniającego odszkodowania powiększonego o koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy (553,50 zł). W odpowiedzi, decyzją z dnia 10 sierpnia 2021 roku, tj. wydaną po upływie zastrzeżonego w wezwaniu terminu płatności, pozwany powiadomił o dopłacie dalszej kwoty 10.995 zł obejmującej uzupełniające odszkodowanie (10.441,50 zł) oraz koszt prywatnej ekspertyzy (553,50 zł).

(decyzja k. 29-29v., kalkulacja naprawy k. 30-35v., wezwanie do zapłaty k. 36, wydruk wiadomości email k. 37, kalkulacja naprawy k. 38-41v., faktura k. 42, z akt szkody: zgłoszenie szkody, decyzja z dnia 10.08.2021; okoliczności bezsporne)

Przedmiotowy pojazd został sprowadzony z USA w stanie uszkodzonym. (...) to było niejezdne, posiadało uszkodzenia silnika, przodu, tyłu i lewego boku, powłoka lakiernicza była porysowana. Powód naprawił opisane uszkodzenia przy użyciu oryginalnych części.

Po szkodzie z maja 2021 roku powód także naprawił pojazd przy użyciu oryginalnych części. Naprawa została przeprowadzona w tym samym warsztacie, co pierwsza, T. K. był bowiem zadowolony z jej efektów. Po naprawie samochód marki J. został sprzedany.

(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 17 grudnia 2021 roku – k. 85-86, zeznania świadka K. C. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 30 marca 2022 roku – k. 105)

Koszt naprawy samochodu marki J. (...) uszkodzonego na skutek zdarzenia z dnia 20 maja 2021 roku na częściach nowych i oryginalnych (uwzględniając stan sprzed szkody), stosując technologię naprawy jaka pozwoli przywrócić mu wszystkich funkcje techniczne i estetyczne (oraz udzielić gwarancji na taką naprawę), przy stawce za rbg 110 zł netto, wyniósłby 93.439,08 zł brutto. Koszt odbudowy pojazdu uwzględniający stawkę i rabaty na części zamienne oraz materiały lakiernicze wg kalkulacji pozwanego, jak również części nieoryginalne, wyniósłby 74.299,42 zł brutto.

Kosztorys pozwanego nie pozwalał na przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu, a wykonanie naprawy wg jego zapisów było nierealne. Kalkulacja ta zawierała błędną kwalifikację prognozy, co wykluczało skuteczność naprawy tego elementu, nie uwzględniono w niej niezbędnych elementów jednorazowych wymaganych przez technologię naprawy, ujęto w niej znacznie zaniżoną i nierynkową stawkę za rbg oraz przekładnię kierowniczą niewystępującą na rynku, ponadto kalkulacja ta przewidywała rabaty pozbawiające warsztat naprawczy jakiegokolwiek zysku.

Użycie do naprawy części o niepotwierdzonej jakości (brak wymaganych certyfikatów jakościowych) może przywrócić pojazd do stanu umożliwiającego dalszą eksploatację, ale nie spełnia przesłanek przywrócenia stanu poprzedniego. Przywrócenie stanu poprzedniego, czyli wymiana uszkodzonych oryginalnych części na nowe oryginalne nie powoduje wzrostu wartości pojazdu.

Istniała możliwość naprawienia pojazdu przy stawce 100 zł netto za rbg, ale w bardzo ograniczonym zakresie wyboru warsztatu.

Rocznik pojazdu, brak okresu gwarancji, czy przebieg pojazdu nie ma żadnego znaczenia dla zastosowania określonej jakości części.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 114-132)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty ostatecznie dochodzonej pozwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął ponadto wyjaśnienia powoda oraz zeznania świadka, których wiarygodność nie była podważana przez stronę przeciwną. Sąd oparł się ponadto na dowodzie z opinii biegłego sądowego K. K.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne w całości w zakresie należności głównej oraz częściowo w zakresie odsetek.

Na wstępie czynionych w niniejszej sprawie rozważań podnieść należy, że strona powodowa w toku procesu cofnęła żądanie pozwu w zakresie kwoty 10.441,50 zł dochodzonej tytułem uzupełniającego odszkodowania oraz w zakresie kwoty 553,50 zł dochodzonej tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy jako, że kwoty te ostatecznie zostały przez ubezpieczyciela wypłacone powodowi.

Uznając, że częściowe cofnięcie powództwa przez powoda nie jest sprzeczne z prawem ani zasadami współzycia społecznego, nie zmierza również do obejścia prawa

(art. 203 § 4 k.p.c.), na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w sprawie w części, w której nastąpiło cofnięcie, orzekając jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisach art. 436 k.c., oraz – w związku

z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwanej dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy)

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 20 maja 2021 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki J.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania oraz zasadność żądania dotyczącego zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111, uchwała 7 sędziów SN, z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnego okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji fakt naprawy samochodu marki J. i jej koszt, jak również późniejsza sprzedaż tego pojazdu mają irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu marki J. uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 20 maja 2021 roku z uwzględnieniem rynkowej stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych na poziomie 110 zł netto, z użyciem części nowych, oryginalnych oraz z zastosowaniem technologii naprawy producenta pojazdu, wynosi 93.439,08 zł brutto. Jak wyjaśnił biegły, użycie wyłącznie części oryginalnych gwarantuje przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, przy czym naprawa taka nie powoduje wzrostu wartości pojazdu. Godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego

producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można

w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. uchwała SN 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112; wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku,

I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie

za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego,

a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. Nie budzi wątpliwości, że oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący o tym, czy naprawa jest wystarczająca do przywrócenia jego do stanu poprzedniego. Jest oczywiste, że ich dobór może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego. Pogorszenie takie miałoby miejsce zarówno wtedy, gdyby użyta część była pod istotnymi względami częścią gorszą od tej, która uległa uszkodzeniu, jak i wtedy, gdyby równowartość "restytucyjna" części zastępczej była niepewna. Zwrócić należy także uwagę, że pomimo sposobu produkcji części jakości (...) nie mogą być one postrzegane na równi z częściami oryginalnymi, skoro nie mają oznaczenia producenta pojazdu, a także są tańsze od tychże. Powyższe sprawia, że montaż części jakości (...) w pojeździe, w którym były montowane wyłącznie oryginalne elementy, skutkuje zmniejszeniem wartości rynkowej pojazdu, przez co nie przywraca go do stanu sprzed szkody. W ocenie Sądu brak jest przy tym podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawinionego działania innego podmiotu. Jednocześnie niesporne jest, jak również wynika to z opinii biegłego, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, ponadto z reguły

są to części nie posiadające homologacji, nieznane są ich parametry. Co relewantne, pozwany, który przeprowadzał oględziny pojazdu po zdarzeniu, nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.)!, aby były w nim montowane jakiegokolwiek zamienniki. Jeszcze raz podkreślić należy, że dokonując oględzin strona pozwana miała możliwość ustaleniu rodzaju zamontowanych w samochodzie części czego jednak zaniechała z jednej strony, z drugiej zaś powód konsekwentnie twierdził, że w pojeździe były zamontowane części wyłącznie oryginalne. Jednocześnie z opinii biegłego niezbicie wynika, że li tylko użycie przy naprawie części oryginalnych z logo producenta pojazdu gwarantuje skuteczną naprawę pojazdu. Pozwany nie zaferował także dowodów, które pozwoliłyby przyjąć, iż naprawa przy użyciu nowych części oryginalnych skutkować będzie wzrostem wartości przedmiotowego pojazdu pomimo, że zgodnie z cyt. uchwałą 7 sędziów SN w sprawie III CZP 80/11, wyłącznie w przypadku wykazania przez ubezpieczyciela powyższego faktu odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Sądowi nie są przy tym znane normy techniczne, które uzależniałyby zastosowanie w naprawie części niższej jakości lub używanych z uwagi na wiek pojazdu, czy też jego przebieg, na brak takich norm zwrócił również uwagę biegły sądowy. Nie może także tracić z pola widzenia okoliczności, że pozwany nie udowodnił, że powód był w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Z opinii biegłego wynika wręcz odmienna konkluzja, a mianowicie że możliwość taka nie istniała. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego K. K. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie.

Sąd uznał ponadto, iż powód nie był zobowiązany do naprawy pojazdu

w warsztatach współpracujących z pozwanym, jak też do nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych u podmiotów współpracujących z pozwanym, za ceny wynikające ze sporządzonej przez pozwanego ekspertyzy, tj. ceny uwzględniające rabaty. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Obowiązek minimalizacji skutków szkody musi być bowiem utrzymany i stosowany w rozsądnych granicach i nie powinien być wykorzystywany do nakłaniania poszkodowanego by zrezygnował z realizacji przysługujących mu praw podmiotowych. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby zaś jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Jak już wyjaśniono pozwany nie udowodnił, iż poszkodowany był w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Jak wskazał Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 października 2018 roku (IX Ca 668/18, L.), w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, rabaty zaś nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, uznać należy, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy. Sąd podziela również pogląd przytoczony przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2018 roku (XIII Ga 332/18), iż rabat cenowy jest kwestią indywidualną, ustaloną między sprzedawcą a klientem, w konsekwencji nie można automatycznie stosować procentowego pomniejszenia ceny części czy usługi przy likwidacji szkody, ponieważ to czysto hipotetyczne działanie prowadziłoby w istocie do obniżenia należnego poszkodowanemu świadczenia. W podobnym tonie wypowiedział się także Sąd Okręgowy w Bydgoszczy (wyrok z dnia 23 czerwca 2020 roku, VIII Ga 119/20, L.) uznając, że poszkodowany - jeśli się na to zdecyduje - ma prawo swobodnie nabyć części niezbędne do dokonania naprawy w miejscu swego zamieszkania i nie ma obowiązku ich zakupu od podmiotu wskazanego przez ubezpieczyciela. Kończąc ten wątek zwrócić należy uwagę na w istocie brak technicznej możliwości zakupu materiału lakierniczego na odległość, jeżeli ma on posłużyć do przywrócenia stanu poprzedniego. Wszak każda naprawa lakiernicza wymaga indywidualnego doboru odcienia lakieru, dodatkowo wiąże się z użyciem – poza lakierem – wielu innych środków, których ilości odgórnie nie da się ustalić. Dlatego też forsowana przez pozwanego możliwość zakupu lakieru lakierniczego na odległość z rabatem 40% ma w rzeczywistości nierealny charakter. Jedynie na marginesie zauważyć wreszcie należy, że brak jest pewności co do realności dostępności określonych części, czy materiałów w konkretny momencie kiedy naprawa miałaby być wykonywana, chociaż jak już wcześniej wskazano ta nie jest konieczna do ponoszenia odpowiedzialności przez zakład ubezpieczeń.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki J. uszkodzonego

w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 20 maja 2021 roku wynosi 93.439,08 zł brutto, wysokość należnego powodowi roszczenia kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił z tytułu przedmiotowej szkody kwotę 74.880,51 zł brutto, z czego kwotę 10.441,50 zł już po wytoczeniu powództwa. Dochodzoną pozwem kwotę 18.558,57 zł uznać zatem należy za zasadną w całości.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.558,57 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lipca 2021 roku do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe za opóźnianie od kwot: 10.441,50 zł za okres od dnia

28 lipca 2021 roku do dnia 10 sierpnia 2021 roku i 553,50 zł za okres od dnia 2 sierpnia 2021 roku do dnia 10 sierpnia 2021 roku, oddalając powództwo z pozostałej części roszczenia odsetkowego.



Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). Godzi się ponadto przypomnieć, że zobowiązanie z tytułu odszkodowania ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia. W niniejszej sprawie powód wezwał pozwanego do wypłaty należnej mu konkretnej kwoty, po uprzednim zgłoszeniu samej szkody, pismem z dnia 19 lipca 2021 roku, przesłanym na pocztę email następnego dnia. Oznaczony w wezwaniu 7-dniowy termin na spełnienie świadczenia upływał w dacie 27 lipca 2021 roku, co uzasadniało naliczenie odsetek za opóźnienie od uzupełniającego odszkodowania począwszy od dnia następnego.

Odsetki za opóźnienie od kwoty 553,50 zł (co do której nastąpiło umorzenie postępowania wobec cofnięcia powództwa wskutek jej uiszczenia) Sąd zasądził natomiast od dnia wytoczenia powództwa, zgodnie z żądaniem powoda, tj. od dnia 2 sierpnia 2021 roku do dnia zapłaty, tj. do dnia 10 sierpnia 2021 roku nadto od kwoty 10.441,50 zł (co do której również nastąpiło umorzenie postępowania wobec cofnięcia powództwa wskutek jej uiszczenia) od dnia 28 lipca 2021 roku również do dnia zapłaty, tj. do dnia 10 sierpnia 2021 roku.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Powód wygrał spór niemal w całości ulegając jedynie w niewielkim zakresie roszczenia odsetkowego, wobec czego był uprawniony żądać zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości. Poniesione przez powoda koszty procesu obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 1.478 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wykorzystaną część zaliczki na biegłego sądowego – 542,81 zł. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.637,81 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ponadto Sąd nakazał zwrócić na rzecz powoda od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 457,19 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki.